



TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHAŁA, SPISZA I ORAWY.

Rok IV

Nowy Targ, dnia 28 maja 1939 r.

Nr 22

Zakopane i Tatry Polskie

TO NAJPIĘKNIEJSZY ZAKĄTEK POLSKI — TO MIEJSCE WYPOCZYNKOWE DLA ZMĘCZONYCH PRACĄ FIZYCZNĄ I UMYSŁOWĄ — TO RAJ TURYSTÓW I NARCIARZÓW — TO KRYNICA ZDROWIA DLA WSZYSTKICH.

Bojowa postawa wsi.

Chłop polski już dawno przestał czuć się pariasem życia społecznego i politycznego. Dziś stanął do świadomej pracy nad pogotowiem moralnym i gospodarczym wsi.

Pogotowie moralne doskonale ilustruje poniższy wycinek z „Zielonego Sztandaru“, organu Stron. Lud:

„Oto w pewnej miejscowości zgłosił się na ochotnika chłop blisko 70-letni, który odbył wielką wojnę, a i teraz nie chce zostać w domu. Gdzie indziej, inwalida wojenny, prowadzący samodzielną gospodarkę szykuje się na nowo do szeregów wojskowych, gdyż — jak mówi — „trzeba niepodległość ratować“.

Na Podhalu, gdy niektórych wezwano na przeszkolenie wojskowe, z pewnej wsi kilku młodzieńców samorzutnie bez powołania pojechało do wojska, bo „słyszeli, że ich rocznik był wezwany“. W Nowym Targu pod płotem jednego z właścicieli przy ul. Piłsudskiego znaleziono z pięciu kawałków zszyty woreczek z zawartością kilkadziesiąt sztuk naboju wojskowych, wśród których znajdowała się karteczka z napisem, nakreślonym ciężką ręką: „Panie, odejcie ty woreczek wojsku, niek pływ kula trafi (tu nazwisko).

Ale nie tylko siły duchowe mobilizuje wieś. Jednocześnie przygotowuje się gospodarczo i technicznie. Ustawa o świadczeniach rzeczowych gospodarstw wiejskich znalazła pełne zrozumienie w masach włościańskich bez względu na zapatrywania polityczne.

Przystosowuje się gospodarstwa wiejskie pod względem terenowym do potrzeb obrony Państwa w sposób nakazany przez władze: prowadzi się gospodarkę, wykonuje prace i inwestycje w ściśle okre-

ślonym kierunku, zakupuje się maszyny, narzędzie i inne środki wytwórcze, które będą mogły usamodzielić wieś przemysłowo; wprowadza się samopomoc rolną, polegającą na wzajemnej pomocy w obrębie gmin i mającą na celu uzyskanie jak największej wydajności rolnej, ogrodowej i hodowlanej w zakresie ustalonym przez ministra rolnictwa i reform rolnych, w porozumieniu z ministrami: spraw wojskowych i spraw wewnętrznych.

Do czego zmierzają te prace przygotowawcze? Otóż w czasie wojny wszyscy chłopci zdolni do walki pójdą do szeregów żołnierskich, na gospodarstwach zostanie młodzież, kobiety i starzy gospodarze. Oni zaorzą i obsieją pola, nakarmią inwentarz żywy, przyjdą z pomocą w pracy gospodarstwom opuszczonym przez żołnierzy walczących. Zarówno na ziemiach dalekich od frontu, jak i na terenach przyfrontowych, ani jeden hektar ziemi chłopskiej nie będzie leżał odłogiem.

Powstanie również większa ilość spółdzielni rolniczych wszelkich typów: rolniczo-handlowych, mleczarskich, młynarskich, gorzelniczych, rzeźni i przetwórczych mięsnych, których obowiązkiem będzie związać szerokie masy rolnicze w wielki obóz systematycznej współpracy z Armią. A jeżeli nawet zabraknie na rynku produktów przemysłowych, to wówczas wieś pracą zespołową, spółdzielczą założy warsztaty, które pozwolą zaspokoić jej najbardziej palące potrzeby.

Wieś polska nie boi się żadnej wojny. Na „wojnę nerwów“ odpowiedziała ofiarnością na FON. i POP., wojnę w okopach wygra ofiarnością krwi i mocą ducha.

Pan Wojewoda Krakowski w Nowym Targu.

W ub. środę przybył do N. Targu p. Wojewoda Krakowski, dr Józef Tyimiński i przeprowadził lustrację Starostwa i Wydziału Powiatowego Nowotarskiego. — Panu Wojewodzie towarzyszył zast. naczelnika wydziału społeczno-politycznego Urzędu Wojewódzkiego p. radca Stanisław Wroński.

Pan Wojewoda po południu odbył dłuższą konferencję z pracownikami społecznymi, zebranych ze wszystkich stron powiatu nowotarskiego. Uczestnicy konferencji reprezentowali wszystkie organizacje zawodowe, społeczne, związki i stowarzyszenia, istniejące na terenie Podhala. Ze sprawozdań pracowników społecznych wynikało, iż w organizacjach na Podhalu panuje jedna myśl i wszystkim przyświeca jedno hasło: „wolność i niepodległość, za którą ziemia podhalańska bić się będzie do ostatniej kropli krwi”.

Na wyróżnienie zasługuje przemówienie p. Staszla z Maruszyny, który pięknie po góralsku przedstawił p. Wojewodzie sprawę wypasu owiec w Tatrach i spychania górali z hal, oraz prosił o pomoc w nabywaniu soli kruchowej, która w hodowli owiec jest nieodzownie potrzebna. Prośbę p. Wojewoda obiecał załatwić, a za przemówienie nagroził p. Staszla pochwałą: „Pięknie mówiliście gazdo, wiem, że jakby coś, kasi było — to Wyście som tu”! Sprawozdania przedstawicieli organizacyj skwapliwie notował p. red. T. Stęmbianowski, przedstawiciel I. K. C.

Tegoż dnia wieczorem p. Wojewoda był obecny na posiedzeniu Rady gminnej w Ludźmierzu, gdzie dostojnego gościa serdecznie powitał wójt Ignacy Plewa.

Wśród Podhalań p. Wojewoda pozostawił wrażenie statecznego i rozważnego Gazdy na takim majątku, jakim jest województwo Krakowskie. M. B.

Wieś podhalańska dla wychowania fizycznego i wojskowego.

Święto wychowania fizycznego w Maniowach.

Maniowy, nieduża wieś podhalańska, przeżyła w niedzielę, 21 bm. swój wielki dzień, wleńcząc wysiłek i pracę dla Państwa, dziełem, jakiego pozazdrościć im może niejedna jeszcze wieś polska.

Rejonowe Święto Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, połączone z otwarciem boiska sportowego, które odbyło się w ubiegłą niedzielę w Maniowach, miało niezwykle uroczysty charakter.

Po nabożeństwie w miejsc. kościele paraf., wypełnionym po brzegi przez ludność góralską i organizacje, a celebrowanym przez miejsc. proboszcza, ks. Chrobakiewicza, w czasie którego orkiestra Zw. Strzeleckiego z N. Targu oraz chór dzieci szkoły powszech-

nej wykonały pieśni religijne — zgromadzone z okolicznych miejscowości Oddziały Z. S., Straży Pożarnych z bronią, oddziały Orląt i oddziały żeńskie Z. S. przemaszerowały przy dźwiękach orkiestry, przez udekorowaną na ten dzień flagami o barwach państwowych wieś pod Dom Ludowy, gdzie z balkonu zgromadzone organizacje i wielkie rzesze ludu góralskiego powitał im. gromady sołtys Markowicz, a następnie podwójci gminy Czorsztyn i kierownik miejsc. szkoły p. Kastyak Albin wygłosił przemówienie, podnosząc znaczenie wychowania sportowo-fizycznego i przysposobienia wojskowego dla Państwa i społeczeństwa, zakończone wzniesieniem trzykrotnego okrzyku na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta, Prof. Dra Ignacego Mościckiego, Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza i Armii, entuzjastycznie powtórzonym przez zgromadzonych.

Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie p. wicestarosta mgr M. Wroński w towarzystwie Pow. Kmdta PW. i WF. kpt. Lewandowskiego, ks. Chrobakiewicza, podwójciego Kastyaka, przedstawicieli powiatu Z. S. i in. odebrał defiladę. Maszerujące karnie, zwartym szeregiem w takt marsza, dorównujące regularnej armii zastępy młodzieży, dodawały zgromadzonym otuchy i wiary w przyszłość Polski. Po przerwie obiadowej w godzinach popołudniowych, odbyło się poświęcenie i otwarcie boiska sportowego, na które przybył Gazda Powiatu, p. Starosta M. Głut. Podkreślić należy, iż teren pod boisko sportowe oddała gromada Maniowy, zaś zniwelowaniem boiska zajął się miejsc. Oddział Z. S., a częściowo dzieci szkolne. P. Starosta przeszedł przed frontem prezentujących broń oddziałów, po czym został przywitany imieniem Gminy przez p. podwójc. Kastyaka.

I rozpogodziło się często zasnute troską głęboką o los powiatu oblicze Gazdy, na widok sprężonych, młodych uświadomionych obywateli, gotowych do podjęcia trudu budowania lepszej przyszłości Podhala, której On tak bardzo pragnie. Na moment przed otwarciem boiska, p. Starosta udekorował p. prof. Bryniczki Józefa, st. komp. Z. S. srebrnym Krzyżem Zasługi, nadanym Mu przez P. Prezesa Rady Ministrów za pracę społeczną w Z. S. Dekoracja prof. Bryniczki ma swoją specjalną wymowę z uwagi na fakt, że on właśnie był inicjatorem budowy boiska sportowego w Maniowach. Następnie p. wicestarosta M. Wroński, jako prezes Zarządu Pow. Z. S. wręczył prezesowi miejsc. Oddziału Z. S. postument, wyobrażający Księcia Józefa Poniatowskiego na koniu, jako wyróżnienie za wydatną pracę Oddziału Z. S. w Maniowach, kończąc swe przemówienie następująco: „Dwie rzeczy zostawił nam książę Józef Poniatowski: honor i nakaz walki o wolność do ostatniej kropli krwi — niechże te dwie cnoty staną się myślą przewodnią miejscowego Oddziału w jego pracy na przyszłość”.

Ks. Chrobakiewicz poświęcił stadion, a p. Staro-

sta dokonał jego otwarcia, zapoczątkowując wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Następnie odbył się pokaz fragmentów natarcia, wykonanych przez Oddziały Z. S. Przed rozpoczęciem konkurencji sportowych, p. Starosta w towarzystwie pow. kmdta PW. i WF. odebrał defiladę zawodników.

Na nowootwartym stadionie sportowym zostały rozegrane nast. konkurencje: bieg na 100 m, I m. S. Zagórski OSP. Szaflary, skok wdal — I miejsce Mrozek Z. S. Klikuszowa, II m. Błoniarz Z. S. Klikuszowa, rozgrywki w siatkówkę — I m. OSP Szaflary, II m. Klikuszowa — rzut granatem — I m. Pawlikowski Z. S. Szaflary, II m. Zwaryczuk St. Z. S. N. Targ — mecz piłki nożnej między Z. S. N. Targ a Z. S. Maniowy. W międzyczasie dzieci ze szkoły powsz. z Maniów i Kluszkowiec pod kier. naucz. p. Markockiej odtańczyły tańce góralskie, mazura i krakowiaka. Wykonane z werwą, w pięknych strojach, tańce były miłą i fortunnie pomyślaną atrakcją, za co należy się pp. nauczycielkom uznanie i podziękowanie. — Po zawodach wręczono nagrody i dyplomy wyróżnionym zawodnikom.

Wieczorem odbyła się w sali teatralnej Domu Ludowego akademii, na którą złożyły się: odśpiewanie hymnu strzeleckiego, referat p. Hawaluka, w którym podniósł kwestię obronności Państwa, deklamacje i sztuka sceniczna pt. „Budujmy dom strzelecki“, osnuta na tle życia organizacyjnego Z. S., doskonale ode-



Fragment z uroczystości poświęcenia i otwarcia boiska sportowego w Maniowach.

Fot. M. Kreger, Nowy Targ Plac Słowackiego 9.

grana przez członków i członkinie Z. S. Wkońcu nadmienić należy, że wybudowanie boiska sportowego w Maniowach jest przede wszystkim rezultatem wyjątkowego i uporczywego wysiłku całego Oddziału Z. S. pracy Orląt, pracy p. kier. Kastyaka, przychylnego ustosunkowania się miejsc. sołtysa Markowicza i pomocy materialnej udzielonej przez Pow. Komitet WF. i PW.

Faron P.

ANDRZEJ BACHLEDA ŻARSKI — Zakopane

Jak to śmierć ze św. Pietre po Mateje chodzali.

Hej, chodzała se to śmierztecka wse, chodzała; do Kościelisk po zbójnika Jaśka Mateje, coby go przecie roz zabrać z téj ziemi. Ale jak na złość nigdy go nimogła zastać. Hej, nimogła, bo ta z Jaśka Mateje był zbójnik nad zbójniki; silny jak dąb, wartki jak wiatry, co gno z hól ku dolinom, a przebiegły jak lis. Skrobała sie tyz, skrobała śmierztecka po kościak, co strak. Bo kie przysła do Kościelisk, to Mateja był juz w Luptowie; kie śmierć poleciała do Luptowa, to Mateja tończył w karcmie w Polanak i muzykom se przyśpiéwuwoł:

Myślałaś se śmierztko,
Ze cie nose w sercu,
Hej, a jo cie nose
Pod onyckom w kyrpcu!

Co razy przysła do nieba bez Matejowej dusé, to jom święty Pieter klucami przy bramie wyobyrtal po kościak. A śmierć, jak śmierć, wymawiała sie jak mogła, ze jest staro, ze ni moze po turniak skakać, wseliniejakimi sposobami sie wyjodała tego Mateje. Sprzykrzyło sie to nareszcie w niebie syćkim

świentym to Matejowe zbójowanie, tak zwołali świętego Pietra i tak mu gadajom:

— Wiés co Pietruś?

— Je co?

— Pódzies ta ino ty ze śmierzciom po tego zbójnika, to go we dwoje złapiecie. Tyśta juz łaził po holak, to ik ta znos.

Hej, raty, poskroboł sie ta święty Pieter poza usy, ale n c nie pedzioł. Pošli. Słonecko juz zachodziło, kie przyšli do polon. Święty Pieter wyzdajany był w portki i cuhe, a śmierć przebrano za babe. Tak to wej zašli jaze do Matejowej chałupy. Kie juz wleźli do siéni, tak święty Pieter pado do śmierci:

— Hm, wiécie co, kumoska?

— Je co, kumotrze?

— Iciez ta ino wy, kumoska, do izby i spytojcie sie Matejowej, ka chłop, a jo wos ta tu pockom.

Wlazła śmierć do izby, pokwoléla Boga i pyto sie baby:

— Nie wiécie téz, krzesnomatecko, ka bedzie was?

— A coz wom po nim? — spytała sie Matejowa.

— Je, dyć byk sie ta rada s nim widzieć, haj!

— zacéna godać śmierć. —

— Z moim chłopce?! Ty frajerko! — ozdarła sie Matejowo — i nie wiele myślęcy, łapiła okrutnom tłucke jasieniowom i zacéna siarczyście okładać biédnom śmierć po kościak. Hej, z biédnom sie śmierztec-

Listy.

BIĄŁY DUNAJEC, w maju 1939 r.

Kochana „Gazeto Podhala”!

Kie sie Dunajcanie dowiedzieli, jako Pon Marsa-łek pedzieli, ze trza Polsce pomóc, skrzydlate wojsko utworzyć, coby se pewnie na wrogów zgóry patrzyło, to choć po prowadzie pedzieć, strasznie ciężko naszym rodzicom było, bo i teraz na Święta fcieli my se kościół nas odpowiednio przyrzóndzić i Panu Jezusowi grób ustawić, co wiecie, Gazetko, był telo piykny, co i starsi kwolili, a panowie tacy, co to do Dunajca przyjezdzałi, to jaze go fotografowali. To i dutków duzo wyniesło, a i teraz mlyka nie dali sprzedawać bez tyn jakisi tyfus, no to i nie było tak strasznie z cego tyk dudków uzazbiyrować, ale co my mogli, to my dali. Bo gromada nasa zdeklarowała 100 zł, Kółko Rolnice 100 zł, Zw. Rezerw. 50 zł, Z. S. 20 zł, OSP. 20 zł, KSMŻ 11,30 zł, KSMM. 2,60 zł. My, dzieci z IV kl. uskladałyśmy 34,54 zł. Z przedstawienia ode granego przez nas w dniu 3 Maja 18,35 zł. Nasa S. K. O. złożyła 15,89 zł, kl. I i III 7,55 zł i syćkie te piniądze przestali me do Pow. Komitetu Dozbrojenia Armii w Nowym Targu. Przy tym zaznacamy, ze najbarzyj ofiarnymi naszymi kolegami byli Bronek i Stefka Parowie, ftorzy złożyli: Bronek 4,56 zł, a Stefka 2,90 zł na FON. I w dalsym ciągu nie ustajemy w pracy, składamy juz nie dudki, ba zelazo, coby otrzyma-

ne za to dudki przesłać na dozbrojenie nasego uko-
chanego Wojska.

Za dzieci białodunajeckie:

*Maria Migiel, Stanisław Bryjak, Aniela Łukaszyk,
Józef Para, Maria Sichelska, Franciszek Łukaszyk,
Czesława Kumorowska.*

Z Polski i ze świata.

Na pograniczu prusko-gdańskim w Kalthofie przyszło do napaści podburzonych tłumów na polski posterunek celny. Wobec odmówienia pomocy przez policję gdańską — inspektorzy celni opuścili go, po czym budynek został zupełnie zdemolowany. Później przyszło jeszcze do napaści na auto, którym przybyli urzędnicy ze strony Wysokiego Komisarza Rzplitej. Wys. Komisarz założył protest, w którym uczynił Senat gdański odpowiedzialnym za szkody, wyrządzone i wszelkie następstwa.

Konsulowie niemieccy w Polsce dopuszczają się coraz częściej szykan w stosunku do obywateli polskich, narażając ich na szkody. Niedawno odmówili wizy przejezdnej grupie naszych emigrantów wyjeżdżających do Francji. Ostatnio znów konsul niemiecki w Krakowie odmówił takiejże wizy profesorowi M. J. drowi Folkierskiemu, zaproszonemu na kongres histo-

ka wydarła z rąk Matejowej, a święty Pieter, nie głupi, kie usłyszał okrutnom wrzawe, uciók co tfu w regiel i tam wyziéroł zza kempy jałowców, co sie przecie bedzie robić. Po dobrej dopięro kwili uwidzioł idącą śmierć i ozdarsie na niom:

— Hej, kumoska, je co zeście to za telom wrzawe robiełi?

— Hej, kumotrze, kumotrze — zacéna sie skarzyć śmierć — ale mie tys ta psioskóra Matejowo wyobyrtala tłuckom, hej, wyobyrtala!

Dobrze sie juz zmrocyło, kie puścili sie w regiel. Śmierć cula jesce dość tego tom tłucke, bo sie smarowała po kościak, a zaś świętemu Pietrowi głowa chodziła jak na powrózku, na syćkie stróny. Hej, bo sie mu ta przybocyły te weredy boginki, co to hań po scelinak i ozpadlinak siadujom, przybocyły sie mu jesce te casy, kie to z Pane Jezuse bół roz na Podhalu, Strak go broł coraz barzój, nareście pado do śmierci:

— Wiécie co, kumoska?

— Je co? — spytała sie śmierć.

— Hej, kumoska, wystrzygojmy sie tyk boginek, bo nos te bezkurcyje hycom kany, to juz bedzie po nos, haj.

Śmierć zacéna przewracać ocyskami, a święty Pieter dalej jój opowladoł:

— Bo to wiécie, kumoska, te boginki, to beskur-

cyje, okrutne baby. Tęgie są, jak dobra kopa siana, a zębiska majom takie, jak kobyły. Hej, rade one chłopów widzom, jak ka hycom ftoiego, to go zaraz porwiom hań w turnie i zéniom go z jednom boginkom. Haj.

Śmierć kie usłyszała takom mowe, zacéna warciućko uciekać w las, a za nióm święty Pieter. Utkali sie co chwila po korzeniak i pniołak, zdawało sie, ze syćkie smreki powykopyrtajóm po drórze. Nareście wpadli w jakisi sałas. Śmierć sie péro za éna zagrzebować w siano, ale co sie trochu zagrzebła, to jom święty Pieter wyciongnon za nogi, a som sie wepchoł do dziury.

Dniało juz dobrze w holak, kie święty Pieter wystawił głowe spod siana. Obeżroł sie na syćkie stróny, cy sie ta nie cał jakle licho na nik w kacie. Potę wyskoczył cały z siana, za nim wywlekła sie śmierć z dziury.

— Hej, wiécie co, kumotrze — zacéna godać śmierć — hébojmy w niebo!

— Hej, hébojme, hébojme, kumosiu — zarucoł święty Pieter.

Wzieni sie za rénce i zacéni sie styрмаć ku niebu.

Długie roki zbójowoł se jesce Mateja, popijoł borowicke i chodził swiate, Jaze w zomku wiśnickim, kie go juz choroba zmogła, tam go wej, śmierć zdybała, hej!

ryków literatury w Lyonie. Musi więc udać się tam okreśną drogą morską.

Gen. Tadeusz Kasprzycki onegdaj powrócił z Paryża, gdzie był gościem gen. Gamellina, naczelnego wodza sił zbrojnych Francji.

Sejm zajmie się niebawem nowelą do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzenia, która przyznaje niepodległościowym i ich dzieciom pierwszeństwo w zatrudnieniu i zaopatrzeniu.

Prezydent Stanów Zjednoczonych A. P. zwrócił się do świata z orędziem, w którym wzywa państwa skłócone do pokoju, opartego na zrozumieniu się a nie na podporządkowaniu przewadze siły. Pokój taki ograniczy zbrojenia i utatwi stosunki gospodarcze na świecie.

Przymierze zaczepno odporne między Włochami a Niemcami zostało podpisane w ubiegłą niedzielę. Stwierdziło jeszcze raz współdziałanie faszyzmu i hitleryzmu i to na polu politycznym, wojskowym, a podobno i gospodarczym, przy czym oba państwa podzieliły się — jak przypuszczają sferami zainteresowań, Niemcy zastrzegły sobie wpływy na Słowaczczyźnie, na Węgrzech i w Rumunii, Włochy zaś w Jugosławii i Bułgarii. Oba państwa przeprowadzają wymianę wojsk. W związku z tym przybyła do Morawskiej Ostrawy włoska dywizja „Czarnych koszul”. Fakt ten wpływa na przyspieszenie zawarcia sojuszu między Anglią i Francją a Sowietami — z wykluczeniem jednak zastosowania go na Dalekim Wschodzie, gdzie Japonia przystąpiła w prawdzie do związku antykomunistycznego, ale nie kwapi się zbytnio do przymierza z Włochami i Niemcami. Hitler — jak niesie plotka — próbował pozyskania Sowietów dla siebie — ale Stalin nie przyjął specjalnego wysłannika. Sojusz Sowietów z Zachodem zabezpiecza nam plecy na wypadek konfliktu wojennego z Włochami.

Na pograniczu Śląskim budują Niemcy pospiesznie fortyfikacje betonowe, maskowane licznymi kolumnami małych domków drewnianych, wyglądających na domki campingowe. Gromadzi się tam całe góry piasku, cementu i drutu kolczastego. Ponadto zabraniają Niemcy pielgrzymek ludowych ze Śląska Opolskiego na Jasną Górę.

W Madrycie odbyła się dnia 19 maja br. — odroczone kilkakrotnie defilada zwycięstwa. Wzięło w niej udział 100 tysięcy wojska z oddziałami włoskimi na czele. Przyglądało się jej 2 miliony widzów.

Nie wyklarowała się jeszcze kwestia, po której stronie na wypadek wojny stanie gen. Franco. Oświadcza się wprawdzie za zachowaniem przez Hiszpanię niezależności gospodarczej i politycznej i równocześnie stara się w Paryżu i Londynie o politykę, której mu nie mogą dać ani Niemcy, ani Włochy. Zachód zachowuje się z rezerwą, by pożyczone pieniądze nie powędrowały do Niemiec i Włoch — jako zapłata za dostawy wojenne.

Podhale na F. O. N.

W Komunalnej Kasie Oszczędności pow. nowotarskiego w N. Targu złożyli na FON i POP pp.: Pawluśkiewicz J. 9,— zł, Oddz. Zw. Podof. Rez. 78,50 zł, Langer A. 5,— zł, Bahrówna A. 50,— zł, Ernst R. 20,— zł, Cech Rzemieślników 27,— zł, Pow. Kom. PW i WF 4,35 zł, Dębska Janina 5,— zł, Oddz. Z. H. P. 60,— zł, Kita M. 1 flr. 20 kor. 1,50 rb. w srebrze, Millet A. 38 flr., 51 kor., 0,15 rb. 1 zwanziger, 4,50 mk. n. i r. leje w srebrze, Kador A. 15 złp., 1 flr., 1 kor., 4 zwanzigery i 10 schil. w srebrze, Pawluśkiewicz Józef 100 zł w obligacji Pożyczki Narodowej, Fenster rek. Unger Salomon 1 \$ złoty, 5 koron austr. i 1 flr. w srebrze, Mendler M. 21 kor. w srebrze, Siaśkiewicz F. 1 łańcuszek double ameryk złota, Krauzowicz F. 0,10 \$, 0,30 rb. w srebrze i 1,40 kor. nikl., Szkoła powsz. nr 1 10 kor. i 1 flr. w srebrze, Tillinger Z. 1 \$ i 36 kor. w srebrze, Dr Goldner Z. 100 kor. w złocie, Plewa J. 50 zł w obl. poż. Konsolidac. Rataj W. 11 kuponów poż. budowl. na zł 8,25, Leśniakowa F. 50 zł w obl. poż. Konsolidac., Krauzowicz F. 100 zł w oblig. Poż. Narodowej, Rajska B. 300 zł w obl. Poż. Narodowej, Mendler M. 7 zł w świad. ułamk. Poż. Konwersyjnej, Krauzowicz F. 1 obrączka złota i łom srebrny z zegarka, 1 łańcuszek srebrny i 3 obrączki srebrne. Wszyscy z Nowego Targu. — Jaworski A. 1,70 kc. w niklu, Krokowska J. 5 złp. w srebrze, Bohusz Z. 1 flr., 3 kor. i 0,50 rk. w srebrze, Gęsiorek S. 7 kor. w srebrze, Barabasz S. 3 flr., 80 kor. w srebrze i 7,20 kor. w niklu, Miśkowicz T. 1 flr. i 3 kor. w srebrze, Jurkiewicz A. 0,25 rb. w srebrze, Zalewski A. 5 złp., 2 60 rb. i 4 monety w srebrze, Cetnarski J. 1 flr., 8 kor. i 0,30 rb. w srebrze, Rabowski F. 10 złp. w srebrze. Jaworski A. 2 pierścionki złote i srebrna torebka damska, Zończyk B. torebka damska srebrna, Gomuliński Stan. papierośnica srebrna, Miśkowicz T. obrączka złota i broszka srebrna, Bratkowa H. obrączka złota, Jurkiewicz A. obrączka złota i łyżka srebrna 10 cent., Cepurski W. sygnet złoty, Biernacik T. obrączka i pierścień przecięty, Mosoczy M. pierścionelek z diam. złoty i 6 łyżeczek srebrn., Ziemiakówna B. obrączka złota, Rabowski F. obrączka złota, Merzowicz M. obrączka złota i branzoleta srebrna, Robotnicy Wapiennik Szaflary 65,— zł, Chowaniec S. Bukowina 10,— zł, Zw. Strzelecki Krościenko 3,— zł, Mendlera W. Krościenko 1 flr. w srebrze, Rusnarczyk S. Ochotnica 1 kor. w srebrze.

Robotnicy Miejskich Zakładów Ceramicznych w N. Targu, zgrupowani w Ch. Z. Z., wykupili jedną obligację POP. oraz 2 bony w sumie 140 zł. Pożyczkę tę zdeponowali następnie bezinteresownie na FON. Ponadto niektórzy z robotników ofiarowali na ten cel samorządnie pieniądze, należące się im z tytułu płatnych urlopów.

(Dalszy ciąg ofiarodawców w nast. numerze).

Kronika

Nowy Zarząd Pow. Zw. Strzeleckiego, z prezesem mgr M. Wrońskim na czele, podejmuje wysiłki nad usystematyzowaniem i wzmożeniem tempa pracy w Z. S. Ostatnio obsadzone zostały referaty w Pow. Komendzie Z. S. następująco: ref. wychow. fiz. prof. J. Bryniczka, ref. propag. i pras red. P. Faron, ref. wych. obyw. prof. P. Jabłoński, ref. strzelectwa por. Czesław Wręzlewicz.

Pogotowie Orląt Zw. Strzeleckiego. Na stadionie sportowym w Nowym Targu w dniu 23/IV br. odbyła się koncentracja „Orląt”, gromadząc 73 uczestników z terenu powiatu. Młodzi chłopcy „Orlęta”, zaledwie kilkuletni, swą dziarską postawą, wesołą miną i werwą — maszerując równym krokiem żołnierskim — starali się dorównywać oddziałom wojskowym naszej Armii. Duma, którą można było odczytać z ich wesołego wyrazu twarzy — wskazywała pełne zrozumienie spełnionego obowiązku, powołania na przyszłych obrońców Ojczyzny, żołnierzy. W pełnym zapale do dalszej pracy, po zakończeniu koncentracji „Orlęta” wyjechały do swoich miejscowości.

Kurs referentów wychowania obywatelskiego Z. S. odbył się w dniach 28—30/IV br. w N. Targu. Uczestników 23, przeważnie nauczyciele szkół powszechnych. Otwarcia kursu dokonał prezes pow. Zarządu Z. S. mgr Wroński M. w budynku PW. na stadionie sportowym. Wykładowcami na kursie byli: prof. K. Baran (geopolityczne położenie Polski), inż. Fr. Czubernat (niedomagania pod względem rolniczym), kpt. J. Lewandowski (organizacje strzeleckie i wychowanie fizyczne), red. M. Balara (niedomagania pod względem kulturalno-oświatowym), kier. E. Kosowicz (inscenizacje i propaganda czytelnictwa), por. Talik E. (kształcenie charakterów), kmtd Gan (światlika jako środowisko wychowania), prof. Szopiński (dekoracja świetlicy), prof. Jabłoński (organizacja na terenie wsi i współpraca — religia jako czynnik wychowawczy — układanie programu pracy) — w jego rękach spoczywało również kierownictwo kursu. Zakończenie kursu odbyło się w sali Rady Powiatowej przy udziale prezesa Okręgu Z. S. p. Władysława Kabacińskiego, który wygłosił przemówienie, nawiązujące do aktualnych zagadnień chwili bieżącej.

Otwarcie strzelnicy małokalibrowej w parku miejskim, połączone ze strzelaniem o odznakę strzelecką odbyło się w dniu 7 maja br. Strzelało 20 osób — odznakę zdobyło 8. Wzorem lat ubiegłych strzelnica będzie otwarta w każdą niedzielę od godz. 10 przed południem. Amunicję i broń dostarcza kierownictwo zawodów na strzelnicy. Wyjaśnień dotyczących zawodów, udziela pow. referent strzelectwa Z. S. Wręzlewicz Czesław. Ćwiczmy się w strzelaniu, aby piękna dewiza: „tylko celne strzały dla Ojczyzny chwały”, przybrała realne kształty.

F. P.

Zbiórka publiczna, urządzona w dniu 14 maja br. przez Tow. Gimnast. „Sokół” w Nowym Targu, która przyniosła dochodu 179,51 zł oraz dobrowolne datki w kwocie 80 zł, zebrane na Walnym Zgromadzeniu tegoż towarzystwa dnia 21 bm., zostały przeznaczone na pokrycie kosztów Zlotu Sokołów tut. gniazda we Lwowie w dniach 28 i 29 bm.

Egzaminy wstępne do klasy I gimnazjum w Nowym Targu. Zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klasy I-ej gimnazjum w Nowym Targu należy przysyłać pod adresem Dyrekcji Państwowego Gimnazjum i Liceum w Nowym Targu w czasie od 30 maja do 10 czerwca br. Termin egzaminów wstępnych zostanie podany później przez wywieszenie odpowiedniego ogłoszenia za kratkami w budynku gimnazjum i ewentualne podanie w prasie miejscowej, o ile będzie to możliwym. Do zgłoszenia do egzaminu należy dołączyć metrykę urodzenia, dowód wpłaty taksy egzaminacyjnej w kwocie 10 zł czekiem P. K. O. na konto gimnazjum. Odpowiedni czek można otrzymać w kancelarii dyrekcji. Ostatnie świadectwo szkolne dołączy się po zakończeniu roku szkolnego. Uczniowie, którzy kończą 7 mą klasę szkoły powszechnej, winni dołączyć również świadectwo ukończenia kl. VI, gdyż ewentualne zwolnienia od egzaminu można uzyskać tylko na podstawie not rocznego świadectwa ukończenia klasy VI szkoły powszechnej.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo w N. Targu w dniu 14 bm. odbyło przy licznych udziałach członkiń Walne Zebranie, na którym przyjęto sprawozdanie z działalności za rok 1938 i wyrazi uznania Zarządowi, zwłaszcza długoletniej, a ustępującej prezesce p. M. Rayskiej. Praca Stow. przejawia się: 1) w opiece nad 42 rodzinami, którzy utrzymują stałe wsparcie po 3 — 6 bonów miesięcznie, oraz 2) w dwukrotnym do roku na Wielkanoc i Boże Narodzenie obdarowaniu ubogich bonami na pieczywo i cukier, a częściowo ziemniaki i inne naturalia, lecz wartość tych ostatnich nie jest wliczona w bilansie. — Bilans zamknięcia za r. 1938 przedstawia się następująco:

PRZYCHÓD:

Składki członkiń	997,20
Subwencja Magistratu m. N. Targu	100,—
Subwencja Banku Rolniczo-Handl.	35,—
Zbiórki na święta ofiary i różne	263,56
Zbiórka z „Tygodnia Miłosierdzia”	294,60
Pozostał. z r. 1937	283,71

razem zł 1 974,07

ROZCHÓD:

Wykupno bonów miesięcznych	959,50
Wykupno lekarstw	18,65
„ bonów na Wielkanoc	246,50
Wykupno bonów na Boże Narodz.	284,50
Wysłane na oclembiających i na dar jubil.	70,80
Koszta kursorki, % do Kasy Centr.	
Kraków i różne	139,50
razem zł	1 719,45
saldo na r. 1939	254,62

„Czerwony Krzyż” w roku bież. obchodzi 75-lecie, a „Polski Czerwony Krzyż” 20-lecie w dniach od 1 do 10 czerwca i ma charakter „Tygodnia Jubileuszowego”. — Polski Czerwony Krzyż odwołuje się w Waszym interesie do Waszej pomocy! Składajcie ofiary, zapisujcie się na członków PCK, kupujcie materiał propagandowy PCK! — Pomóżcie Czerwonemu Krzyżowi ratować Was! Polski Czerwony Krzyż na zlecenie Min. Opieki Społecznej przystępuje do akcji przysposobienia ludności w samoobronie sanitarnej i przeciwlotniczo-gazowej. Zalecenie to wiąże najściślej PCK. z olbrzymią większością obywateli, których życie i zdrowie porucza się w ten sposób trosce Polskiemu Czerwonemu Krzyżu. Rozwój Polskiego Czerwonego Krzyża zależy od społeczeństwa, dla którego istnieje i pracuje. Zatem obowiązkiem naszym jest być jego członkiem! Roczna składka członkowska wynosi 3 zł.

Stow. Pań Miłosierdzia św. W. á Paulo w N. Targu otrzymało od p. Radcy Ptasia, kwotę zł 25, zamiast wleńca na trumnę śp. Żony Weroniki Ptasłowej zgodnie z Jej życzeniem. W Zmarłej traci Stow. długoletnią ofiarną Członkinię wspierającą. Stow. otrzymało również dla biednych kwotę zł 15 od p. Marii Pawluśkie-wiczówny, zamiast kwiatów na trumnę śp. W. Ptasłowej.

Zbiórka uliczna na Dar Narodowy 3 Maja dla TSL. przeprowadzona w N. Targu w dniach 3 i 7 maja br. przyniosła 707,99 zł. Zarząd TSL. wyraża podziękowanie wszystkim osobom, biorącym udział w zbiórce, jako też społeczeństwu nowotarskiemu, które tak chętnie składało swój grosz na Dar Narodowy 3 Maja.

Doroczne święto WF. i PW. odbędzie się w Nowym Targu w dniu 3 i 4 czerwca br. z bogatym programem sportowym. Ze względu na powagę chwili, w tak ważnym święcie powinna wziąć udział młodzież ze wszystkich wsi Podhala.

Kursy obrony oplg dla nauczycielstwa szkół powszechnych odbyły się w N. Targu, Zakopanem i Krościenku. Wykładali pp. Szymanowski i Skalski. W następnym etapie ma być przeszkolone Duchowieństwo.

Dr Stefan Jarosz, znany podróżnik i geograf, gościł w N. Targu i wyświetlił przepiękny film ze swej wyprawy na daleką północ, po pełnych przygód ziemiach Ameryki i na bezludnej wyspie „Koścłuszki”. W ciągu seansu podróżnik niezwykle barwnie i żywo opowiadał o swych badaniach i odkryciach na bezkresnym oceanie. Burzą oklasków zatrzęsała się przepelniona widzami sala, gdy na ekranie pojawił się obraz, przedstawiający najwyższy szczyt na wyspie „Koścłuszki” z powiewającą flagą polską, zatkniętą przez polskiego podróżnika. Opowiadanie p. dr Jarosza oraz wartościowy film w dużym stopniu przyczyniły się do pogłębienia wiadomości u naszej młodzieży podhalańskiej, dla której odbyły się specjalne wyświetlenia popołudniowe. W związku z wieczorowym seansem należy z przykrością podkreślić, że publiczność nowotarska, przyzwyczajona do spażniania się, ciągłym otwieraniem drzwi przerywała tak piękny wykład, wypływający z duszy i serca szan. prelegenta.

W niektórych miejscowościach prowokatorzy niemieccy, umiejący po polsku, podburzają ludność do wywoływania ekscesów antyniemieckich celem wykazania, że w Polsce panuje ucisk narodowości niemieckiej. Tym szkodliwym siewcom niepokoju i wytwarzanie niepożądanych nastrojów, ludność rozumiejąc intencje i pobudki, nie daje posłuchu.

Walne Zebranie Ogniska Zw. Podhalan w Rabce odbyło się w niedzielę, 14 bm. Ze sprawozdania Zarządu jako też ze sprawozdań czterech Sekcyj Ogniska, a to: Sekcji Narciarskiej, Sekcji Koblet, Sekcji Dziewcząt z Zarytego i Sekcji Chóru i Teatru Amatorskiego przekonali się zebrani, czym jest i jak pracuje rabczańskie Ognisko Zw. Podhalan, a przyznać musi każdy, że praca ta na ogół cicha, jednak poszczycić się może poważnymi wynikami, których tu nie sposób wymieniać, a o których wie dobrze zainteresowane społeczeństwo rabczańskie. Na Walnym Zebraniu przedyskutowano mnóstwo pilnych bolączek rabczańskich, a w sprawie najpilniejszej dla Rabki, to jest w sprawie budowy szkoły uchwalono po dłuższej dyskusji, zwrócić się w imieniu 500 członków Ogniska Zw. Podhalan do Inspektoratu Szkolnego w N. Targu z prośbą o jak najszybszą decyzję w sprawie budowy szkoły. W czasie ożywionej dyskusji ze zdziwieniem dowiedzieli się zebrani członkowie, z jakimi trudnościami walczy Zarząd Ogniska w swych poczynaniach na terenie Rabki i to z trudnościami czynionymi Związkowi przez ludzi, których obowiązkiem powinno być popieranie poczynañ Ogniska, jako organizacji pracującej nad podniesieniem tut. ludności góralskiej i dla dobra Rabki. *ceuru.*

Święto strażackie na Spiszu. Staraniem nacz. rej. p. P. Korcza wszystkie Oddziały Ochot. Straży Pożarnych tamt. rejonu z wyjątkiem Trybsza obchodziły uroczystość św. Floriana w Niedzicy. Po uroczystym nabożeństwie ks. dziekan Świstek wygłosił kazanie, podnosząc rycerską służbę strażaka i bezinteresowną służbę dla dobra bliźnich. Sformowane Oddziały poprowadził do defilady Walenty Iglar, kom. OSP. we Frydmanie. Defiladę odebrał wójt p. Jan Pojedyniec w tow. nacz. rej. P. Korcza oraz grupy komendantów poszczególnych oddziałów. Na zakończenie święta urządzono zabawę, z której dochód przeznaczono na FON.

Rójka chrabąszczy przypada w bież. roku. Dotychczas już dużo szkody poczyniły chrabąszcze, dlatego ludność podhalańska powinna razem i energicznie wziąć się do niszczenia tych szkodników. Sparzone chrabąszcze stanowią doskonałe pożywienie dla drobiu i świń.

Wieczór chłopskiej literatury odbędzie się staraniem Wydz. Ped. ZNP. oraz Zarządu TSL. w N. Targu dnia 3/VI br. o godz. 17, podczas którego wystąpią pp. Stapińska, Nowobiliska, Kruczkowski i Nędza Kubiniec. Wstęp 50 gr, dla młodzieży licealnej 20 gr.

Kino „Tatry” w Nowym Targu wyświetli w dniach 28 i 29 bm. film pt. „SŁOWICZEK” z Shirley Temple.

Dzieci szkolne w Niwie pod opieką p. Kozaczko-
wej urządziły dn. 7 bm. przedstawienie pt. „Trzeci
Maj w lesie“, z którego dochód, wraz ze składkami,
w kwocie 8 zł 07 gr ofiarowały na FON. Młodzi akto-
rzy wywiązali się ze swych ról znakomicie — szkoda
tylko, że spośród społeczeństwa miejscowego, zaled-
wie mała grupka widzów miała sposobność ocenić
włożoną pracę swych dzieci.

W Poroninie w ubiegłym tygodniu odbył się
w szkole 6-cio godzinny kurs informacyjny oplg. Rów-
nież w bieżącym tygodniu odbywa się taki kurs dla
ludności, która nie mogła wziąć udziału w poprzednim
kursie. W każdym kursie bierze udział około 250 osób.
W przyszłym tygodniu ma się odbyć z tego zakresu
kurs 15-to godzinny dla młodzieży szczególnie żeńskiej,
na którym zostaną przygotowane i zorganizowane od-
powiednie drużyny ratownicze oplg. Na kursach tych
wykładają p. dr Heine i p. kier. Klamut.

Audycje Polskiego Radia.

NIEDZIELA, 28 bm. godz. 8:15 »Gazetka Rolnicza«. — 8:30 Prze-
gląd rynków produktów rolnych. — 8:45 koncert. — 9:05
»Przypomnienia na czasie«. — 15:00 pogadanka pt. »Więcej tro-
ski o młode pokolenie«. — 15:15 pogadanka aktualna. — 15:30
»Nowiny ze świata«. — 15:45 Kraków nada audycję, w której
wystąpią chóry regionalne z Biecza. — 16:10 audycja pt »So-
bie i innym«.

PONIEDZIAŁEK, 29 bm. godz. 15:00 pogadanka pt. »Przed zbiorem
owoców«. — 15:10 fragment z powieści M. Rusinka pt. »Ziemia
miodem płynąca«. — 15:30 audycja słowno-muzyczna z Turska
pt. »Lud turski opowiada, gra i śpiewa«. — 16:00 Pogadanka
aktualna w oprac. gen. Andrzeja Galicy. — 16:10 audycja
dla młodzieży wiejskiej pt. »Nasze najbliższe zamierzenia«.

WTOREK, 30 bm. g. 20:00 »Skrzynka rolnicza«.

ŚRODA, 31 bm. g. 20:00 audycja pt. »Nic o nas — bez nas«.

CZWARTEK, 1 VI g. 20:00 pogadanka pt. »Jak ochronić zwierzęta
przed atakiem lotniczym«.

PIĄTEK, 2 VI g. 20:00 pogadanka dla gospodyń wiejskich pt. »Je-
dziemy na wycieczkę«.

SOBOTA, 3 VI g. 20:00 »Skrzynka rolnicza«.

I. Ukł. 3/1939.

2

Nowy Sącz, 13/V 1939 r.

Do majątku Hirscha Kornguta, nierejestrowanego
kupca towarów kolonialnych i maki w Nowym Targu
otworzono postępowanie celem zawarcia układu z jego
wierzycielami. — Wyznaczono Sędziego Komisarza
w osobie Wiceprezesa Sądu Okręgowego dra Juliana
Smolika, zaś nadzorcę sądowego w osobie adwokata
Władysława Bolkota w Nowym Targu. Do sprawdzenia
zgłoszonych przez wierzycieli ich wierzytelności wy-
znaczono w tutejszym Sądzie okręgowym. Biuro 120
dwa posiedzenia a to na dzień 31 maja i na dzień
16 czerwca 1939 r. każdym razem o godzinie 10 rano.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Czynne w Zakopanem od roku 1912 (Sanat. Naucz.
na Ciągłowie-Gubałowie, Bristol, Ariana, dom gosp.
p. gen. Sosnkowskiego i w. i.)

Biuro Architektoniczne — Zygmunt Ostafin,
po wykonaniu drogi z wiosną 1939 r. otwiera swoje
warstaty ciesielsko-stolarskie zaopatrzone w nowoczesne
maszyny, w Zakopanem-Chycowym Potoku naprzeciw
semaforów P. K. P. n.

Reduta Pracy — M. O. P. S.

(Miejscowy Ośrodek Przemysłowej Samopomocy). —
Jest to placówka chrześcijańska, chłopsko - narodowa
w służbie:

Gospodarczej niezawisłości Polski.

I. Ukł. 4/1939.

2

Nowy Sącz, 13/V 1939 r.

Do majątku Henryka Holländra, nierejestrowanego
kupca towarów żelaznych, budowlanych, węgla i na-
wozów sztucznych w Czarnym Dunajcu, otworzono po-
stępowanie celem zawarcia układu z jego wierzycielami.
Wyznaczono Sędziego Komisarza w osobie Wiceprezesa
Sądu Okr. dra Juliana Smolika, zaś nadzorcę sądowego
w osobie adwokata dra Kazimierza Bindera w Czarnym
Dunajcu. Do sprawdzenia zgłoszonych przez wierzycieli
ich wierzytelności, wyznaczono w tut. Sądzie Okręg.
biuro 120 dwa posiedzenia, a to na dzień 1 czerwca
i na dzień 20 czerwca 1939 r. każdym razem o godz.
10 rano.

Sąd Okręgowy Wydział I.



HALO! HALO!

Przy zakupach, w pierwszym rzędzie firmę Skoczka miej na względzie!

KATOLICKI DOM HANDLOWY

IGNACY SKOCZYK

LIPNICA WIELKA n/Orawie, pow. Nowy Targ

poleca: towary kolonialne, kosmetyczne, maszyny rolnicze, do szycia,
rowery, radia, akumulatory, anodówki i sprzęt radiowy.

Konto P. K. O. 403.451.

Rozsady warzyw i kwiatów (astrzy, lewkonie, lwie-
paszcze, petunie, szał-
wie, stołczki, goździki, smagliczki, żeniszki, chabry,
dzierotki), po bardzo przystępnych cenach do nabycia
w Pow. Wysokogórskiej Szkole Rolniczej w Nowym Targu.

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Targ, Plac Słowackiego nr 4, telefon 99.

Przedpłata w Polsce: roczna 6 zł, półrocz. 3 zł, kwart. 1,50 zł.
do Czech, Słowacji, Rumunii i Węgier rocznie równowartość
6 zł polskim. — — Do Ameryki i innych krajów rocznie 3 dol.,
względnie równowartość tej kwoty. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Przy kilkurazowym ogłoszeniu bez zmiany tekstu do 50% opustu. Za dział ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń: za tekstem — cała str. 120 zł, pół str. 60 zł
ćwierć str. 30 zł, 1/8 str. 15 zł, 1/16 str. 7,50 zł. — W tekście
50% drożej, przed tekstem 100% drożej. — Za wiersz milimetry
za tekstem 95 gr, wyraz tłustym drukiem podwójnie.

Redaktor: Michał Balara

Plsmo redaguje Komitet.

Wydawca: Podhalański Komitet Wydawniczy.

Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego, Nowy Targ, Szkolna 8. Telefon 99.